

Gorlice, 26.03.2014 r.

Radna Miasta Gorlice
Alicja Nowak

INTERPELACJE – MARZEC 2014

I

Na lutowej sesji, złożyłam interpelację dotyczącą możliwości obniżenia podatków od nieruchomości płaconych przez mieszkańców i lokalne firmy, i załączyłam do niej projekt uchwał. Niestety, nikt z radnych się pod nim nie podpisał.

Trzon udzielonej mi przez odpowiedzi, tradycyjnie stanowią cytaty ustaw i orzecznictwo sądów. Próbując zrozumieć co Burmistrz miał na myśli, doszłam do następujących wniosków:

- Zasadniczo stawek podatku w roku nie powinno się zmieniać – stwierdził Burmistrz, z czym ja się nie zgadzam, chociażby z tego powodu, że wyrażenie „Nie powinno” nie znaczy, że nie można. W odpowiedzi brakuje przede wszystkim utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego że zmiany w prawie na korzyść podatnika są zawsze dopuszczalne.
- W dalszej części odpowiedzi Burmistrz stwierdza, że powodem odmowy podjęcia działań w powyższej sprawie nie są problemy budżetowe, tylko trudności techniczne, których przeprowadzenie wiąże się z zeregiem komplikacji prawnych oraz koniecznością dokonania wielu dodatkowych i pracochłonnych czynności. Takiej argumentacji należy się sprzeciwić.

W bieżącym roku odtrąbiono sukces w postaci budżetu z nadwyżką. Niestety, jak pokazują statystyki, w gorlickich portfelach panuje deficyt. Dla wielu mieszkańców każda złotówka ma znaczenie. Może więc warto, zamiast robić uniki, pomóc przetrwać trudny ekonomicznie okres. Gorlice nie są zieloną wyspą. Padły tu duże zakłady, padają małe firmy, ku upadkowi chyli się lokalny handel. Jak wynika z opublikowanego m.in. na stronie internetowej miasta raportu, wzrost wpływów z podatku od nieruchomości w latach 2010-2013 wyniósł prawie 20 %. Wydaje się, iż najwyższa czas położyć kres temu drenażowi rodzinnych i firmowych budżetów.

W udzielonej mi odpowiedzi Burmistrz podaje i uzasadnia rzecz oczywistą. Stwierdza, że podatki trzeba płacić, tym bardziej ten majątkowy, od nieruchomości i to niezależnie czy nieruchomość przynosi dochód czy stratę. W tym rzecz, że jeżeli duża część nieruchomości w mieście generuje straty, to trzeba podjąć działania zmierzające do ich zminimalizowania. A w związku z wspomnianą nadwyżką budżetową, miasto stać na taki ukłon w stronę przedsiębiorców.

Panie Burmistrzu, wskazanie w udzielonej mi odpowiedzi przepisów o udzielaniu indywidualnych ulg w szczególnie uzasadnionych przypadkach świadczy, że nie zrozumiał Pan założeń mojej propozycji. Obniżenie podatku od nieruchomości miało być przejawem systemowego podejścia do obciążeń podatkowych, a nie incydentalnym rozwiązywaniem pilnych i nabrzmiałych problemów. Kończąc, stwierdza Pan, że tak naprawdę żadnej nadwyżki budżetowej nie ma, a dla jej wykazania konieczne było zmniejszenie i ograniczenie

wydatków na szereg zadań. Zapisanie nadwyżki konieczne jest gdyż, cyt. Pana: „potwierdzałaby dobrą kondycję finansową [...] Miasto posiada zadłużenie, które należy obniżyć i zaplanowanie nadwyżki [...] jest jedynym możliwym sposobem zmniejszenia zadłużenia.” Tak właśnie myślałam, gdy głosowałam przeciwko budżetowi. Myślę, że zacytowana Pana wypowiedź doskonale koresponduje ze słowami z Ewangelii Św. Jana „*i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli*” [J 8, 32].

Pomimo negatywnej odpowiedzi jaką otrzymałam i braku reakcji ze strony radnych nadal wnioskuję obniżenia stawek podatku od nieruchomości. Dodatkowo zwracam się do Pana o jednoznaczną odpowiedź jaka naprawdę jest sytuacja finansowa miasta, bo z udzielonej mi odpowiedzi wynika, że jest zła, a osławiona nadwyżka budżetowa jest zwykłą ekonomiczną ekwilibrystyką.

II

W bieżącej kadencji, podjęto szereg działań, które w założeniu miały usprawnić układ komunikacyjny Gorlic. W związku z tym zwracam się o dokonanie przeglądu i dostosowanie do aktualnych potrzeb stref zakazu parkowania i płatnego parkowania w mieście. Szczególne pilne wydaje się usunięcie ograniczeń dotyczących parkowania pojazdów dostawczych, co utrudnia funkcjonowanie sklepów, zwłaszcza w centrum miasta. Natomiast odnośnie stref płatnego parkowania przypominam, iż ostatnio tę sprawą Rada Miasta zajmowała się jeszcze w poprzedniej kadencji. Strefy płatnego parkowania ustala się na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych, a jak rozumiem zakończone inwestycje komunikacyjne problem ten już rozwiązały.

III

Jestem zmuszona podjąć także polemikę także odpowiedzią na moją interpelację dotyczącą działań MOPS w Gorlicach. Wbrew temu, co przekazywano radnym i odsyłam z kwitkiem podopiecznym MOPS, podjęcie uchwał o partycypacji państwa w dożywianiu nie ma i nie miało znaczenia dla realizacji art. 17 ustawy o pomocy społecznej. Dożywianie jest obowiązkiem gminy. Bezzasadna była więc, udzielona przez Kierownika MOPS w Gorlicach 8 stycznia br. odmowa sfinansowania dziecku posiłku, o co występowała szkoła, i uzasadnianie odmowy brakiem stosownej uchwały. Niezasadne są również twierdzenia o braku wniosku osoby zainteresowanej, gdyż pomoc społeczna może być udzielana z urzędu.

Odnosnie odpowiedzi którą Pan Burmistrz zawarł w punkcie 4, o dacie obowiązywania powyższej uchwały – proszę o jej uzupełnienie, i informację w jaki sposób czynności faktyczna jakim niewątpliwie jest dożywianie, może być wykonana z datą wsteczną. Informacja powyższa jest mi niezbędna, co z przyznaję z zażenowaniem jako nauczyciel i wychowawca, gdyż nie wiem jak wytłumaczyć dzieciom, iż nie jest prawdą, że odczuwały głód, gdyż przepisy na podstawie których miały otrzymać posiłek jeszcze nie były uchwalone, ale już działały. Nie wiem też jak wytłumaczyć głodnemu dziecku, że tak naprawdę nie było głodne, bo otrzyma posiłek z datą wsteczną.

Jak wynika z moich informacji w takiej samej sytuacji, jak uczniowie, w styczniu i lutym 2014 r. znalazły się osoby dorosłe, objęte w 2013 r. z pomocą MOPS. Zwracam się o wyjaśnienie dlaczego i wobec tej grupy nie realizowano zapisów art. 17 ustawy o pomocy społecznej. Przynajmniej część z nich nie otrzymała tego tytułu zasiłku celowego, o którym jest mowa w odpowiedzi.

IV

W związku z polityką społeczną Burmistrza, polegającą na tworzeniu organów opinio – doradczych zwracam się o informację dotyczącą funkcjonowania i roli jaką w życiu ekonomicznym Gorlic odegrała i odgrywa powołana w 2010 roku Rada Gospodarcza, odpowiedź proszę poprzeć konkretnymi działaniami.

V

Dla osób niepełnosprawnych, zwłaszcza poruszających się na wózkach inwalidzkich, Gorlice podzielone są na dwie części. Inwalida na wózku, aby z centrum dostać się na Zawodzie, i odwrotnie, musi włączyć się w ruch uliczny, i przejechać zatłoczoną, szczególnie na moście, jezdnią, nie ma innej możliwości. Problemy mają także matki z wózkami. Zjazd przy Bachusie, jest w fatalnym stanie, nie lepiej wygląda trakt pieszy, po obu stronach mostu. Zwracam się o rozwiązanie tego problemu i umożliwienie bezpiecznego poruszania się w tym rejonie i niepełnosprawnym, i matkom z dziećmi w wózkach.